Nr. 106. Lwów, Środa dnia 28. Kwietnia 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 20 Mk., z dostawą do domu 23 Mk., z przesyłką w Polsce 23 Mk., w innych państwach 25 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 60 fen.
Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski
1 Marka
Konto czekowe P.K.-O 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego".

Ententa a bolszewicy.

Czy zwrot ku Polsce?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 24 kwietnia 1920.

(k.) Różne wypadki zdają się wskazywać na zmianę sytuacji europejskiej na korzyść Polski. Zwrot ten — ledwie zarysowany na zachodzie — ma zdaje się źródło swe w rozczarowaniu Anglji i Francji do bolszewików. Bolszewicy, pobiwszy wszystkich swych wrogów — z wyjątkiem Polski — byli przez jakiś czas bohaterami dnia. Stronnictwa robotnicze Anglji, Francji i Włoch parły na swe rządy, aby się pogodziły z bolszewizmem w Rosji i wyzyskały bajeczną chwilę dla zaopatrzenia się w zboże rosyjskie, len, bawełnę i inne surowce. Europę zachodnią, łaknącą surowców i chleba, ogarnęło jakieś marzenie o zbawieniu Europy zachodniej przez Rosję sowiecką, która raczy otworzyć nareszcie swe skarby, nakarmi i przyodzieje biednych proletarjuszy zachodnich.

Marzenie to jednak trwało dosyć krótko. Delegaci bolszewiccy, wyczuwajac chwilowy sentyment Europy do sowieckiej Rosji, zaczęli się nadymać dumą i stawiać warunki niemożliwe do spełnienia. Wręcz oświadczyli, że długów wojennych płacić nie będą. To odrazu zmroziło do nich Francję, czułą niesłychanie na tę kwestję. Równocześnie zaczęły nadchodzić z Rosji wiadomości, że zboże na eksport i mnogość przyobiecywanych surowców — to gruszki na wierzbie. To znowu zniechęciło do nich Anglję.

W tym właśnie czasie zaapelowali bolszewicy do pieciu mocarstw ententy, aby zmusiły Polskę do rokowań pokojowych w miejscu, które bolszewikom przypada do gustu. Rozczarowanie do Rosji sowieckiej nie było jeszcze kompletne, diatego niektóre państwa wahały się, jaką dać odpowiedź. I tak, Anglja miała jeszcze ochotę do wmieszania sią w tę sprawę i nawet wysłała w tym duchu depeszę do swojego posła w Warszawie, ale w kilka godzin potem tę depeszę odwołano i postanowiono nie mieszać się do sprawy pokoju Polski z bolszewikami.

Stanowisko Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych jest, zdaje się, zupełnie wyjaśnione w tym duchu, że wcale do rokowań z bolszewikami mieszać się nie będą i na apel Cziczerina nie odpowiedzą. Sprawi to zapewne niemały zawód opinji endeckiej w naszym kraju, która formalnie zachęcała obce mocarstwa do wmieszania się w sprawę pokoju z bolszewikami, przedstawiając to wmieszanie się jako rzecz zupełnie naturalną i z logiki faktów wynikającą.

Zdaje się, że w tym czasie dokonywał się już na zachodzie proces rozczarowania w stosunku do bolszewików, wskutek przyczyn wyżej podanych. Oddziałało to natychmiast na opinję państw sąsiadujących z Rosją. Finlandja, która postanowiła zawrzeć z bolszewikami (możliwie, że wskutek zachęty angielskiej) pokój odrębny, zaczęła stawiać bolszewikom trudności już przy układach o zawieszenie broni. Do zawieszenia broni dotąd nie doszło, i zdaje się, wogóle nie dojdzie. Stanowisko reprezentanta angielskiego w Finlandji uległo zmianie. Nie wywiera on już żadnego nacisku na Finlandję w kierunku odrębnego pokoju, do którego

Bolszewicy koncentrują znaczne siły na południe od Dźwiny.

Warszawa. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego W. P. z 25 b. m. Na **Podolu** i **Wołyniu rozwinął nieprzyjaciel bardzo żywy ruch wywiadowczy** paraliżowany jednak energicznie przez nasze oddziały. — W północnej części Polesia atakował nieprzyjaciel Habnoje, atak ten odparto. **Na południe od Dźwiny koncentrują się w dalszym ciągu bardzo znaczne siły nieprzyjaciela.** Na Litwie sytuacja niezmienjona.

Pierwszy zastępca szefa sztabu gen.
Kuliński pułk.

Warszawa. (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z 26 b. m.:

Na odcinku na południe od Dźwiny koncentruje nieprzyjaciel w dalszym ciągu **znaczne siły**. **Na Polesiu, Wołyniu i Podlasiu obustronna działalność wywiadowcza**, prowadzona coraz intenzywniej. Część wojsk ukraińskich, znajdujących się po stronie bolszewickiej, zdradza chęć wystąpienia przeciw oddziałom sowieckim. Na niektórych miejscach frontu **słychać odgłosy walki po za linją nieprzyjacielską**.

Na froncie litewskim utarczki patroli.

Kuliński, pułkownik.

—o—

Przesilenie gabinetowe.

Prawdopodobny udział PPS. w rządzie.

Warszawa (tel. wł.). Sprawa przesilenia gabinetowego po przemówieniach Daszyńskiego i Głąbińskiego w dyskusji budżetowej, weszła w stadjum przygotowawcze. W kołach sejmowych słyszy się głosy o blizkiej rekonstrukcji gabinetu, lecz nie ma zupełnie jeszcze danych, podług których określićby można, w jakim kierunku ta rekonstrukcja pójdzie i jakie przybierze rozmiary. Największą nerwowość okazuje partja narodowo - demokratyczna. Jej główny organ, Gazeta Warszawska, stara się wprowadzić zamieszanie w opinję publiczną. Produkuje ona np. taką listę kandydatów na ministra spraw zagranicznych: Paderewski, Daszyński, Lednicki; Jodko; Srokowski. Za fakt można przyjąć, że rekonstrukcja gabinetu nastąpi poza stronnictwem narodowo - demokratycznem. Wiele zależeć będzie od stanowiska, jakie zajmie PPS. Od szeregu dni toczą się nieobowiązujące rozmowy między rządem a PPS. na temat udziału jej w rządzie. W samym klubie PPS. panuje w tym względzie rozbieżność. Większość jednak przychyla się do przekonania, że PPS. nie może usunąć się od odpowiedzialności w chwili, gdy rozgrywają się tak decydujące wypadki. Mówią, że **PPS. wstąpienie swoje do rządu uczyniłaby zawisłem od spełnienia następujących warunków: zawarcie pokoju** najszybsze uchwalenie konstytucji rozwiązanie sejmu i rozpisanie wyborów wreszcie **uregulowanie spraw aprowizacyjnych**. Mówią, że socjaliści żądaliby dla siebie teki spraw zagranicznych, przemysłu i handlu, pracy i opieki społecznej i wiceministerstwa spraw wewnętrznych. Za stanowczo zachwiane można uważać stanowisko prócz ministra Grabskiego i Patka, także ministrów Hebdzyńskiego, Popławskiego, a od wczoraj także ministra poczt Tołłoczki. Od pewnego czasu zraża on sobie poważniejsze koła przez to, że usuwa fachowych i wyszkolonych urzędników z Małopolski, a zastępuje ich siłami niefachowemi, przeważnie inżynierami z Rosji. Ustąpili już wiceminister Urbański, szef sekcji Dalbor i kierownik sekcji Pajor, a ustąpić mają dyrektor Urz. Poczt. Warszawa 2 Tchórzewski i dyrektor telegrafów Krzemiński. W miejsce ich przyszli Dobrowolski i Chełmiński, obaj inżynierowie. Z tego powodu na wczorajszem posiedzeniu komisji handlowej i przemysłowej czyniono ministrowi Tołłoczce ostre wyrzuty, czem ten się zirytował i odpowiedział, że na stawiane zarzuty nie będzie odpowiadał.

—o—

Bolszewicy nie mają nic na eksport.

Znamienne oświadczenie reprezentanta sowietów.

Gdańsk. (Pat) „Danziger Ztg." przynosi z Kopenhagi następujące szczegóły o rokowaniach, które się toczą między komisją sojuszniczą gospodarczą i przedstawicielami Rosji sowieckiej. Reprezentant sowietów, Krassin, przyznał otwarcie, że Rosja nie posiadą w chwili obecnej wcale produktów na eksport, nie rozporządza nawet niezbędnem zbożem, gdyż chłopi nie chcą go sprzedawać. Co się tyczy drzewa, to obietnice Rosji co do eksportu tego artykułu są tylko na papierze. W Rosji daje się odczuwać dotkliwy brak drzewa, tak, że w większych miastach domy drewniane rozbiera ludność na opał.

—o—

Sejmowa komisja dla badania okrucieństw ukraińskich

obradowała we Lwowie w dniach 23. i 24. b. m.

Komisja przejrzała nagromadzone przez biuro akta i fotografie, tudzież uchwaliła schemat publikacji jaka ma być ogłoszona drukiem.

Dnia 26. bm. komisja sejmowa była obecną przy ekshumacji ofiar morderstw ukraińskich w Lesienicach. Tego samego dnia po południu komisja przeprowadzała śledztwo w Staremsiole.

—o—

zresztą Finlandja w obecnej chwili już się — zdaje się — nie kwapi. Jest wielce prawdopodobne, że rokowania Finlandczyków z bolszewikami rozbiją się już w czasie fazy rokowań o zawieszenie broni.

Podobny proces dokonywa się w **Rumunji**. Rumunja szła na odrębny pokój z bolszewikami — zdaje się — pod naciskiem Anglji. Dawny premjer rumuński Wajda zaproponował z Londynu pokój bolszewikom, za co został przez króla dymisjonowany. Pertraktacje rumuńsko-polskie w Warszawie nie wyszły z fazy wzajemnych wywiadów. Rumuni zdaje się, nie mieli pewności, czy Polska wytrzyma obecną ofenzywę bolszewicką i nie chcieli się na niepewne angażować w kierunku Polski. Kiedyśmy zwycięsko odparli ofenzywę bolszewicką i kiedy z Londynu zaczęto sygnalizować pewien zwrot w stosunku do Polski — Rumuni zmienili zaraz swoje stanowisko i pragną obecnie zbliżyć się do Polski, a może nawet zawrzeć z nami razem pokój z bolszewikami. Konkretnych faktów w tej dziedzinie można — zdaje się — oczekiwać w niedługim czasie.

Czy sprawa polsko-bolszewicka będzie wobec tego omawiana w San Remo — trudno przewidzieć. Po zarysowującem się rozczarowaniu ententy do „chleba i surowców" w Rosji — prawdopodobnie nie. Brak do tego materjalnych podstaw. Bardzo łamana i kapryśna linja polityki zachodniej w stosunku do bolszewickiej Rosji, linja nerwowa, dyktowana odruchami mas, nieznajomością stosunków i brakiem wytrwałości, co się fatalnie odbijało na stosunku do Polski — może się nareszcie ustali w tym sensie, że zachodnia Europa nie może od bolszewików nic więcej dostać tylko zarazki anarchji społecznej. Ani chleba ani surowców tam nie ma.

Jeżeli zachodnia Europa to zrozumie — to zrozumie także linję zasadniczą polskiej polityki na wschodzie, która zmierza do wyrwania żyznych i żywotnych terytorjów z pod buta anarchji i ucisku i stworzenia na tych obszarach cywilizowanych i uporządkowanych form życia zbiorowego. Nikt inny tej misji stworzyć nie może prócz Polski i tem jest dyktowana polska polityka wobec Ukrainy i Białej Rusi. Nasi rodzimi „rusofile" niech przestaną marzyć o odbudowaniu „wielkiej Rosji", o wspólnej granicy z Rosją przeprowadzonej po trupie narodów. Rosja jest dziś w stanie rozkładu i nie wiadomo, jaki pierwiastek weźmie górę w rasie rosyjskiej, czy wschodni pierwiastek anarchji, co doprowadzi do zupełnego rozkładu Rosji, czy też pierwiastek porządku, który jednak musi się ścieśnić do terytorjum rdzennie rosyjskiego. Podobnie jak nasi rusofile-endecy tak i Europa, pouczana dotąd wyłącznie przez rusofilów, nie rozumie obecnego procesu rozkładowego Rosji. Dopiero teraz zaczyna świtać w głowach niektórych polityków zachodu, że z Rosji nic nie będzie, że trzeba szukać innego punktu oparcia na wschodzie, którym może być tylko Polska — a gdy ta świadomość jasno się zarysuje w świadomości zachodu, wtedy zwyciężymy na całej linji.

Może już jesteśmy na początku tego korzystnego dla nas zwrotu?

Zwrot Rumunji ku Polsce.

Gen. Rozwadowski wyjeżdża do Bukaresztu.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 24 kwietnia 1920.

(M) Od osoby, która przyjechała z Rumunji, a która ma bliski kontakt z tamtejszemi kołami politycznemi, dowiaduję się, że w Rumunji daje się w ostatnich czasach zauważyć bardzo wyraźny zwrot w kierunku najściślejszego współdziałania z Polską przy ewentualnych rokowaniach pokojowych z bolszewikami. — Rumuni widzą, iż Polska jedna jest i potrafi być ośrodkiem oporu przeciw Rosji. Nie bez wpływu na zmianę stanowiska jest także uchwycenie przez Polskę inicjatywy w sprawie rozwiązania zagadnienia ukraińskiego. Liczyć się można, iż Łotwa pójdzie wkrótce za przykładem Rumunji. Czy wyjazd gen. Rozwadowskiego w najbliższych dniach do Bukaresztu pozostaje w jakim związku z przesunięciami w opinji politycznej rumuńskiej, nie wiemy.

—o—

Piltza nie ma w San Remo.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 24 kwietnia 1920.

(M) Poseł Piltz, który miał pilnować interesów Polski w San Remo z racji odbywającej się tam konferencji, leży chory w Paryżu, gdzie przebywa obecnie także min. Patek.

—o—

Narodowa demokracja wycofa min. Grabskiego.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 24 kwietnia 1920.

(M) Wśród narodowej demokracji ścierają się zdania na tle ostatnich wypadków w komisji zagranicznej i przejścia w konsekwencji klubu narod. lud. do opozycji wobec rządu. Jedni domagają się demonstracyjnego wycofania z gabinetu min. Grabskiego. Drudzy natomiast woleliby połączyć pozostanie Grabskiego w rządzie, co zapewnia n. d. wywieranie wpływu za jego pośrednictwem na bieg spraw, z uprawianiem łatwej i popularnej zawsze opozycji. Dzisiejsze oświadczenie, złożone przez min. Grabskiego w czasie dyskusji sejmowej, jest enigmatyczne. Widocznie decyzja jeszcze nie zapadła.

—o—

Komisja oświatowa przeciw odrębności Poznańskiego na polu szkolnictwa.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 24 kwietnia 1920.

(M) Komisja oświatowa przyjęła na podstawie referatu p. Rataja w drugiem czytaniu projekt ustawy o ustroju władz szkolnych, wprowadzającej podział na okręgi szkolne. Ministerstwo b. zaboru pruskiego domagało się, by czas i kolejność tworzenia okręgów w b. zaborze pruskim było zależne od niego — w zamiarze przewlekania obecnego stanu odrębności szkolnictwa poznańskiego. Komisja uchwaliła zgodnie z wnioskiem referenta skreślenie odnośnego punktu, wstawionego przez ministerstwo poznańskie. Przeciw skreśleniu głosowali narodowi dem. i solidarnie posłowie poznańscy. Upadł też projekt kompromisowy posła poznańskiego Thomasa, by departament szkolny wydzielić z ministerstwa poznańskiego, i pozostawić w Poznaniu jako „delegaturę" ministerstwa oświaty na okres 1—2 lat od chwili przeprowadzenia plebiscytów. Przy sposobności dowiedzieliśmy się z ust p. Thomasa, że Pomorze broni się wszystkiemi siłami przed zależnością od Poznania.

—o—

Na marginesie preliminarza budżetowego.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 24 kwietnia 1920.

Ogólna suma dochodów w b. zaborze austrjackim i rosyjskim za okres budżetowy wynosi, jak wykazuje preliminarz 1.062.000.000 mk. W tej sumie podatki bezpośrednie stanowią 20 prc. ogólnej sumy, monopole zaś i podatki pośrednie 40 prc. Ministerstwo skarbu przeniosło ciężar opodatkowania na szerokie, mało gospodarczo wytrzymałe koła konsumentów, idąc po linji najmniejszego oporu — zamiast na majątki i dochody (z podatku od zysków wojennych wpłynęło zaledwie 85 miljonów za ten okres!). Porównajmy z tem angielski budżet, przedstawiony przez Chamberlaina na r. 1919/20, w którym dochody z podatków od zarobku i zysków wynoszą aż 69 prc. ogólnej sumy dochodów ministerstwa skarbu!

— — — — — — —

Władze skarbowe wraz z zarządem centralnym kosztują nas w Kongresówce przeszło 115 miljonów marek, w b. zaborze austr. 125 miljonów — razem 240 miljonów, a to stanowi około 22 prc. ogólnej sumy dochodów. Jeśli z tej ogólnej sumy dochodów odliczy się wpływ z monopoli państwowych (310 miljonów), pozostających we własnym zarządzie, okaże się, że koszta administracji skarbowej pochłaniają 32 prc., a więc prawie 1/3 ściąganych poborów.

— — — — — — —

B. minister spraw zagranicznych Paderewski, chcąc sobie ująć w swoim czasie zwalczającą go narodo-demokrację, zdecydował się na wysłanie specjalnej misji do Kołczaka i Denikina. Ile nas to „posunięcie polityczne" p. Paderewskiego kosztowało, dowiadujemy się z przedłożonego obecnie preliminarza budżetowego ministerstwa spraw zagranicznych. Oto — czytamy — misji specjalnej do Denikina przyznano ryczałtowo rubli carskich 1,500.000 i franków francuskich 25.000; misji specjalnej do Kołczaka przyznano ryczałtowo rubli carskich 3,400.000 i franków francuskich 150.000, czyli razem 4 miljony 900 tysięcy rubli i 175 tysięcy franków francuskich. Korzyści nie odniósł ani p. Paderewski, ani państwo.

—o—

Podwyższenie opłat przenośnych na 10 prc.

LUDOWCY PRZECIWNI PROJEKTOWI MIN. GRABSKIEGO.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 24 kwietnia 1920.

(M) Rada ministrów zaaprobowała projekt ustawy, przedłożony przez ministra skarbu, podnoszącej opłatę przenośną na 10 prc. od ceny kupna. (Dotychczas opłata przenośna wynosiła, jak wiadomo, 3; 3 i pół i 4 prc. od ceny kupna i opierała się na zasadzie progresywności). Ciężar ten odbija się dotkliwie na chłopach, którzy kupują ziemię, korzystając z jej podaży, podroży też samą ziemię, co może wpłynąć hamująco na ruch osadniczy także w wsch. Małopolsce. W stronnictwach ludowych panuje silne oburzenie przeciw ministrowi Grabskiemu, który pozostawia w zupełnym spokoju olbrzymie kapitały nagromadzone przez lichwiarzy, a wszystkie ciężary zwala na rolników. Zapowiadają one bezwzględną walkę przeciw projektowi.

Młodzież czuwa!

WIEC W SPRAWIE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO SPIŻA I ORAWY.

Lwów' 25. kwietnia.

Niesłychane gwałty czeskie na Śląsku Cieszyńskim i stanowisko komisji aljanckiej, urzędującej na terenach plebiscytowych, pobudziły młodzież polską, która już czynem dowiodła, że umie bronić swojej ziemi, do głośnego protestu, wypowiedzianego dziś na wiecu pod gołem niebem. Do protestu przyłączyła się, prócz inicjatorów wiecu: słuchaczów uniwersytetu i Politechniki także młodzież żeńska i męska szkół średnich, kolejarze i robotnicy różnych zawodów, zorganizowani w Polskiej partji socjal., oraz tłumy obywatelstwa ze wszystkich sfer.

Wiec odbył się najpierw pod gmachem dawnego Sejmu, a następnie pod pomnikiem Mickiewicza. Pierwszy wiec zagaił reprezentant młodzieży Bierowski, zaznaczając, że manifestacja całego narodu w sprawie cieszyńskiej, ma być wyrazem jego woli i początkiem czynu. Następnie słuchacz Uniwersytetu Rumun przedstawił stosunki na Śląsku i zaznaczył, że niemo Polski bez Śląska, bez Gdańska, bez Cieszyńskiego; Spisza i Orawy, a gdy uporamy się z bolszewikami, nie cofniemy się przed niczem i orężem dochodzić będziemy naszych praw. Wywody mowcy spotkały się z gorącemi oklaskami.

Przemówił następnie przedstawiciel Śląska prof. Ciencała, który z radością stwierdził solidarność Lwowa z kresami zachodniemi i wyraził zdanie, że skoro cała Polska stanie za słuszną sprawę ziem naszych, wróg nas nie zmoże. Radny m. Marecki w im. Pol. partji socjal. wyraził solidarność robotników z akcją młodzieży i zapewnił, że robotnik z Małopolski pójdzie w pomoc górnikowi śląskiemu i stanie z orężem w ręku w obronie kresów.

W końcu uchwalono następujące

REZOLUCJE:

„Wiec ogólno - akademicki; połączony z manifestacją całego społeczeństwa Lwowa, zebrany w dniu 25. kwietnia 1920, w sprawie Śląska, Spisza i Orawy, uchwala:

1) wyrażenie głębokiego hołdu społeczeństwu polskiemu na terenach plebiscytowych za jego twardą wolę unicestwienia oszukańczych zakusów wrogów naszych i za jego stanowisko w walce z przeciwnikiem zachłannym, bezwzględnym i chwytającym się niecnych bezprawnych środków;

2) domaga się przeprowadzenia plebiscytu jedynie w warunkach dających społeczeństwu polskiemu pełną swobodę objawienia swej woli, a więc po rozą

wiązaniu żandarmerji czeskiej, zastąpieniu jej przez milicję miejscową, oraz zapewnieniu zupełnej ochrony życia i mienia, łącznie z poskromieniem gwałtów czeskiej przemocy;

3) wiec zwraca się do międzynarodowej konfederacji młodzieży, a zwłaszcza do młodzieży francuskiej, apelując do niej, by w myśl najszczytniejszych ideałów sprawiedliwości i prawa dołączała swój głos oburzenia na zbrodnicze metody czeskie do głosu młodzieży i społeczeństwa polskiego;

4) wiec podkreślając z naciskiem stałe i niezłomne uczucia przyjaźni i braterstwa, jakie łączą naród polski z francuskim, — składa na ręce przewodniczącego misji francuskiej we Lwowie następujące oświadczenie:

Stronnicze postępowanie misji aljanckiej na Śląsku Cieszyńskim, trwające nieprzerwanie w dalszym ciągu mimo licznych i żywiołowych protestów ze strony społeczeństwa polskiego — spotyka się z **jak najenergiczniejszem potępieniem wiecu** który domaga się bezwzględnego uskutecznienia zmiany i sprowadzenia warunków, umożliwiających ludności na terenach plebiscytowych najzupełniejszą wolność i swobodę w objawieniu swej woli.

Młodzież łącznie ze społeczeństwem nadmienia zarazem, że nie ograniczy się do słów silnych i gorących powyższego protestu — lecz, że jest gotową przy dalszem trwaniu obecnego położenia na obszarach plebiscytowych zachodnio - południowych **stanąć czynnie w obronie słusznych praw większości polskiej i poprzeć je aktem zbrojnym w myśl woli całego narodu;**

5) **Wiec uchwala wysłanie telegramu hołdowniczego do Naczelnika Państwa** z zapewnieniem bezwzględnego zaufania, jakie żywi dla swego najwyższego kierownika i wyraża przekonanie, że rząd polski skieruje wszystkie swe wysiłki w celu położenia kresu aktom czeskiego teroru i gwałtu na Śląsku, Spiszu i Orawie".

Z pod gmachu posejmowego ruszył olbrzymi pochód pod pomnik Mickiewicza. Olbrzymi pl. Marjacki zapełnił się publicznością. Przemawiał tu pierwszy reprezentant Pol. partji socjal. i radny m. dr. S t u p n i c k i, wznosząc okrzyk na cześć Naczelnika państwa, gener. Latinika, kresów i Rzczpltej. Gdy przebrzmiała "Rota" przemówiła imieniem żeńskiej młodzieży akademickiej p. A d o l f ó w n a, następnie p. F r ą c z k o w s k i w imieniu teatru lwowskiego, p. K r z y s z t o f o w i c z w imieniu Pogotowia narodowego wsch. Małopolski i p. K u r y ł o w i c z imieniem kolejarzy. W końcu p. B i e r o w s k i odczytał jeszcze raz rezolucję, uchwalone już na poprzednim wiecu, poczem udał się olbrzymi pochód pod gmach hotelu Krakowskiego. Deputacja wiecu udała się do zamieszkałego w tym hotelu przedstawiciela Francji pułk. de Renty i wręczyła mu rezolucje, pisane w języku francuskim. Pułk. de Renty zapewnił delegację o swojej sympatji dla Polski i zapewnił, że w sprawie śląskiej uczyni wszystko, co w jego mocy, jednak dodał, że sprawa będzie gdzieindziej załatwiona. Pułk. de Renty pojawił się na balkonie i wzniósł w języku polskim okrzyk na cześć wolnej i zjednoczonej Polski.

— Gener. delegat dr. Gałecki wyjechał wczoraj do Warszawy w sprawach urzędowych.

P. hr. Maneville do pamiętnika.

W okresie plebiscytowym, w którym p. hr. Maneville, tak "bezstronnie" rządy w Cieszynie sprawuje i tak się mozoli, by odwiecznie polski Śląsk i setki tysięcy ludu polskiego oddać w ręce Prusaków Słowiańszczyzny, nie zawadzi przypomnieć opinię rodaka jego, dominikańskiego prawdopodobnie mnicha francuskiego z r. 1308. Charakterystyka Czechów, jaką nieznany z nazwiska ten Francuz w opisie Europy wschodniej podaje *), jest tak trafna, że niepodobna oprzeć się pokusie, by ją tu zacytować dosłownie; oto jej brzmienie: Omnes boemi sunt magni et subtiles fures; communiter non sunt bellicasi, nec reges sunt potentes ex forte hominum de regne, potentes tamen sunt, quia ex multitudine pecuniae, quam habent ex argentifodinis, conducunt multes stipendianes, co w polskim przekładzie brzmi: Wszyscy Czesi są to wielcy i zręczni złodzieje; ogółem biorąc nie są oni waleczni, a potęga ich królów nie opiera się na poddanych, ale raczej na najemnikach, których zaciągają w wielkiej ilości, dzięki bogactwom, czerpanym z kopalń srebra.

*) Dr. Olgierd Górka: Anonymi Descriptio Europae orientalis. Kraków, 1916, str. 59.

Charakterystyka ta, skreślona przez 612 laty, nie przez Polaka lub Niemca, ale przez neutralnego zupełnie Francuza, nie straciła do dziś dnia swej wartości a wydobycie jej na światło dzienne nie wymaga dziś zwłaszcza specjalnego umotywowania. To też p. hr. Maneville, który takim afektem otacza naszych pobratymców, że nawet niezwykle uprzejmy ton znanej noty do gen. Latinika, zapożyczył z czeskiego snać savoir vivre'u, zechce przyjąć w upominku od wdzięcznego społeczeństwa polskiego tych kilka wierszy, jakie jego rodak poświęcił szlachetnemu i rycerskiemu narodowi czeskiemu.

Stan oblężenia w Poznaniu i okolicy.

Nikczemna robota niemieckich prowokatorów komunistycznych.

Warszawa (Pat.). Z Poznania komunikują telefonicznie, że od pewnego czasu zauważono tam wzmożoną działalność komunistyczną żywiołów niemieckich, podburzających robotników. Z tłumu robotników oczekujących wyniku pertraktacji w sprawie regulacji płac, **kilku prowokatorów strzeliło do policji**. Zaatakowana policja w swej obronie odpowiedziała strzałami, które **zraniły ciężko kilka osób z nich dwie śmiertelnie**. W dalszym ciągu komunistyczne żywioły niemieckie **usiłowały wywołać zaburzenia**, podburzając robotników do ekscesów. Wznoszono okrzyki: Hoch Deutschland! Przed gmachem policji rozwinięto niemiecki sztandar.

Poznań. (Pat). Urzędowo. Godzina 9 wieczór. Wskutek ekscesów wywołanych napaścią na policje przed gmachem ministerstwa i wypadków strzelania do oficerów i żołnierzy polskich, zarządzono w Poznaniu i najbliższych kilku powiatach stan oblężenia.

—o—

Armja rosyjska przeciw bolszewikom.

Wedle doniesień „Echo de Paris" p. Katonen, wiceprezydeut sejmu finlandzkiego, interwiewowany w Stockholmie oświadczył, że bolszewizm zostanie usunięty przez armję. Armja czerwona pragnie przejąć władzę w swoje ręce. Lenin widzi niebezpieczeństwo i dlatego wyraźnie dąży do dyktatury. Przypominamy, że już przed dwoma miesiącami „La Liberta" podniosła tezę odrodzenia Rosji przez armję. Wierzymy, że generałom takim, jak n. p. Brusiłow, władza dotychczasowa niewystarcza i radziby zająć miejsce Lenina. Dzienniki rosyjskie donoszą, że generał Brusiłow wezwał wszystkich oficerów rosyjskich na emigracji do wejścia w służbę czerwonej armji. Dotąd 1,563 oficerów Denikinowskich usłuchało wezwania, w tem 53 generałów.

—o—

Polityka zagraniczna.

Dyktatura Lenina.

„Times" stwierdzając, że Lenin coraz bardziej dąży do dyktatury, ostrzega przed imperjalizmem największego państwa na świecie, jakim mogłaby się pod absolutnemi rządami Lenina stać Rosja.

Lenin o kwestji chłopskiej.

Jak donosi „Humanite", na kongresie syndykatów Lenin mówił o konieczności zniesienia przedziału między robotnikami a włościanami. Ci ostatni są zarazem drobnymi właścicielami i robotnikami, bez ich udziału socjalizm nie może się rozwinąć. Jednak dyktatura pozostać powinna nadal w rękach proletarjatu, gdyż tylko robotnicy mają dyscyplinę i organizację, której brak chłopom. Wezwał następnie do dyscypliny i posłuszeństwa, które są bardziej niż kiedykolwiek potrzebne. Kongres postanowił: 1) Wysłać do robotników całego świata apel wzywajacy do walki z przesileniem ekonomicznem. 2) Wprowadzić do organizacji niezwykle surową dyscyplinę. 3) Dopuścić nadal masy robotnicze do polityki pod wodzą partji komunistycznej.

Projekt konwencji włosko-sowieckiej.

„Echo de Paris" donosi, że wysłaniec włoski p. Cabrini powrócił z Kopenhagi, gdzie obradował z delegatami kooperatyw rosyjskich i przedstawił rządowi projekt konwencji z Rosją. Rosja zobowiązuje się dostarczyć znacznej ilości zboża (?), Włochy zaś mają ułatwić wyjazd do Rosji robotnikom specjalistom do budowy mostów i kolei.

Anglja wchodzi w stosunki z Ukrainą.

„Times" dowiaduje się, że Lloyd George w imieniu rządu wyraził gotowość wejścia w stosunki z kooperatywami Ukrainy sowieckiej.

Komuniści hiszpańscy w Moskwie.

„Echo de Paris" dowiaduje się, że ekstremiści hiszpańscy Bestairo, Pestana i Salvador Segui odbyli dłuższą konferencję z Leninem.

Radykalni robotnicy angielscy przeciw rewolucji.

Wedle doniesień „Times'a" kongres niezawisłej partji robotniczej angielskiej odrzucił propozycję przystąpienia do III. międzynarodówki rosyjskiej. „Jeśliby w Anglji istniały rządy carskie — mówił Ramsay Macdonald — propozycja taka miałaby rację bytu, lecz w obecnym stanie rzeczy mówić o rewolucji w Anglji jest szaleństwem poprostu. Każdy kto wie co znaczy rewolucja, nie ma ochoty widzieć ją tutaj. Okólnik zwołujący konferencję moskiewską jasno określa metody tej międzynarodówki: Uzbrojenie proletarjatu, uzbrojenie burżuazji, by przez siłę, raj na ziemi stworzyć. Żaden członek niepodległej Labour Party nie może uczciwie przystąpić do takiej taktyki".

GEN. HALLER DAJE KOSZA ENDECJI

Toruń. (Pat.). „Głos Robotnika"; organ narodowego stronnictwa robotniczego na Pomorzu, zamieszcza list kapitana Sochy - Paprockiego, szefa kancelarji generała Hallera, którego kandydaturę na posła do sejmu postawił związek ludowo - narodowy. List powiada, że gen. Haller nie przyjmie kandydatury do żadnego poszczególnego stronnictwa, lecz jedynie w razie wyboru przez listę narodowo - chrześcijańską, która powinna być stworzona przeciwko żywiołowi niemieckiemu, zwłaszcza w okręgu bardziej zagrożonym kaszubskim. Rozbicie stronnictwa pomorskiego przy wyborach byłoby dla generała, który całem sercem związał się z Pomorzem, bardzo bolesne.

O SPRAWIEDLIWY PLEBISCYT NA POMORZU I WARMJI.

Kraków. (Pat.). Odbył się tu dzisiaj wiec narodowy w sprawie Mazowsza pruskiego i Warmji, zwołany przez małopolski komitet mazurski. Przyjęto następujące rezolucje: Wiec narodowy: 1) wzywa rząd, aby spowodował u koalicji **rozbrojenie band żołnierskich na Mazurach i w Warmji**; 2) wzywa rząd, aby zażądał **zadośćuczynienia od Niemców** za krzywdy i szykany, popełnione na członkach komitetów mazurskich rad ludowych i związku ewangelików Polaków **i położył kres prześladowaniu murów Polaków; 3)** wzywa rząd, aby **koalicja odłożyła termin plebiscytu do końca roku 1921** po uprzednim usunięciu urzędników i wojsk niemieckich i daniu ludności możności swobodnego wypowiedzenia się w sprawie przynależności do Macierzy. Rezolucje te przyjęto przez aklamację. Następny wiec odbędzie się we środę 28 bm.

SEPARATYZM W BAWARJI GWAŁTOWNIE ROŚNIE

Nauen. (Pat.). Radjo. Nadchodzą wiadomości, wedle których **Bawarja zdecydowaną jest stanowczo na zerwanie wszelkich stosunków z Berlinem** gdyby Berlin miał się stać ogniskiem nowych prądów, a w szczególności **gdyby Berlinowi zagrażała dyktatura**

proletarjatu. Bawarczycy nie chcą żadnej dyktatury. Gdyby koła radykalne chciały popierać rządy centralitstyczne w Niemczech jest rzeczą pewną, że Wirtembergja, a również i Hesja złączyłyby się z Bawarją, aby stworzyć niewzruszalną zaporę przeciwko bolszewizmowi. Korespondent dziennika amerykańskiego miał wywiad z bawarskim ministrem Heimem (przywódca centrum katol. w Bawarji. — Red.). Heim wyraził się bardzo niekorzystnie o dzisiejszym rządzie centralnym, nie przebierając w słowach. Na zapytanie czy prawdą jest, że Francja popiera w Bawarji tendencje monarchiczne, odrzekł Heim: Ja dotychczas nie jestem separatystą, lecz te św . . . w północnych Niemczech, jeżeli nareszcie nie zrobią porządek, sprawią, że staną się nim. Bawarja gotowa jest zgodzić się nawet na powrót dynastji Wittelsbachów.

Śledztwo komisji koalicyjnej w sprawie wybryków niemieckich na Mazurach.

Olsztyn. (Pat) Komisja międzysojusznicza zdecydowała się zarządzić śledztwo celem wynalezienia sprawców pogromu ludności polskiej w Biskupiu (Bischofswerder) i Włoczanach.

Wielkie demonstracje polskie na G. Śląsku.

Katowice. (Pat) Wczoraj odbyły się we wszystkich miastach wielkie demonstracje polskie. — Uchwalono rezolucje, domagające się od komisji plebiscytowej zniesienia niemieckiej Sicherheitspolizei i zastąpienia jej przez milicję pod nadzorem komisji międzynarodowej. Jej skład będzie odpowiadał stosunkom narodowościowym na Górnym Śląsku. Uchwalono dalej rezolucję żądającą wydania zakazu wywozu środków leczniczych i sanitarnych ze Śląska do Niemiec.

Poznań. Pat) Wczorajsze wielkie demonstracje polskie na G. Śląsku wywołały w Niemczech ogromne wrażenie. Prasa niemiecka żywo się niemi zajmuje i przyznaje, że były one imponujące, przyczem zapowiada na przyszłą niedzielę kontrdemonstrację niemiecką.

Komisja dla ustalenia granic Gdańska.

Lyon. (Pat.) Międzynarodowa komisja dla ustalenia granic Gdańska rozpocznie swoje prace 27. bm. Ludność będzie mogła przedstawić swoje żądania podczas pracy komisji. Niemcy będą reprezentowane przez prezydenta regencji Vörstera, a miasto Gdańsk przez burmistrza Sahma.

—o—

Demonstracyjny strajk szkolny w Cieszyńskiem.

Cieszyn (Pat) Zapowiedziany na dziś strajk szkolny rozpoczął się w wszystkich szkołach polskich. Nauczycielstwo polsk. wydało do społeczeństwa odezwę w której wyjaśnia, że nauczycielstwo polskie poza linią demarkacyjną oddane w służbę władzy czeskiej zaprotestowało przeciw temu i postanowiło trzydniowy strajk szkolny demonstracyjny.

Wymiana koron na marki na Śląsku.

Cieszyn. (Pat) Dziś rozpoczęła się wymiana koron na marki. Napływ do biur wymiany był tak wielki, że urzędnicy nie zdołali załatwić wszystkich zgłaszających się do wymiany.

—o—

Konferencja francusko-angielska w S. Remo.

W SPRAWIE WYKONANIA TRAKTATU PRZEZ NIEMCY

Lyon. (Pat.) Radjo. „Temps" donosi że San Remo, że Millerand i L. George odbyli w sobotę rano przeszło dwugodzinną konferencję. Kierownicy obu rządów doszli prawdopodobnie do zupełnej zgody w sprawie zasadniczych poglądów w pierwszorzędnych sprawach jak: rozbrojenie odszkodowanie; wspólna akcja koalicji i i. Projekt układu zostanie przedłożony na najwyższej radzie. Po trudnościach, które się piętrzyły w pierwszych dniach obrad, wynik ten jest nadzwyczaj doniosły i zostanie napewne przyjęty zarówno we Francji jak i w Anglji z równem zadowoleniem. Układ ten oznajmi Niemcom że wyczekuje się od nich spełnienia warunków pokojowych Co do środków wykonawczych będzie prawdopodobnie rząd niemiecki wezwany do przedstawienia swoich propozycji. Wobec tego będzie kanclerz niemiecki wezwany na konferencję z przedstawicielami koalicji, którzy z góry ułożą program i zakres tej konferencji. Możliwe jest, że narady te odbędą się w Brukseli, ile możności przed międzynarodową konferencją finansową, która odbędzie się w maju b. r. Jest to potrzebne dla uzyskania danych w kwestji odszkodowania. Dnia 10 maja b. r. upływa ostatni termin zwłoki udzielonej Niemcom w sprawie przedstawienia wniosków co do oszacowania odszkodowań. Termin ten może być jeszcze przesunięty, wobec czego Niemcy mają w swoich rękach inicjatywę. Koalicja ma zamiar przeprowadzić jak najśpieszniej ewaluację sumy odszkodowania, oczywiście w stosunku do możności jej spłaty. Koalicja świadoma jest również konieczności pozostawienia Niemcom tego, co im jest potrzebne ażeby mogli wykonać zobowiązania. Zdaje się, że co do sposobu ewaluacji, nie powzięto jeszcze żadnego postanowienia. Nie zgodzono się więc dotąd prawdopodobnie ani na reklamowane ze strony Niemiec długotrwałe umorzenie w stosunku do dochodów niemieckich z kolei żelaznych i podatków, ani na jakąś z góry ustaloną sumę — jakkolwiek ostatni sposób spłaty w kołach belgijskich nie jest nieprzychylnie traktowany. Jest to jednak kwestja drugorzędna, główną zaś rzeczą jest ustanowienie wysokości długu niemieckiego. W każdym razie nie stanie się to w San Remo.

Obrady Rady najwyższej.

Lyon. (Pat) Rada najwyższa zebrała się w sobotę popołudniu. Ambasador Stanów Zjedn. w Rzymie Johnson, otrzymał polecenie uczestniczenia w obradach jedynie celem zdania sprawozdania z ich przebiegu. Obradowano w dalszym ciągu nad klauzulami terytorjalnemi traktatu pokojowego z Turcją w stosunku do Armenji. Rozpatrywano też sprawę mandatu w Palestynie oraz sprawę utworzenia w Palestynie siedziby dla ludności żydowskiej. Wedle wiadomości „Petit Parisien" w łonie koalicji panuje zupełna zgoda, odrzucono myśl rewizji traktatu wersalskiego, a Nitti i L. George godzi się zupełnie na rozbrojenie Niemiec i odszkodowanie Francji. Ustalono ogólną sumę, jaką mają zapłacić Niemcy. Oficjalne przyjęcie reprezentantów Niemiec odbędzie się na najbliższej konferencji w Brukseli. Tam dopiero sprawy Niemiec zostaną definitywnie załatwione. Millerand i L. George porozumieli się co do rezolucji, która ma być przedłożona Najwyższej Radzie do aprobaty, a która ma na celu zamanifestowanie zgody w łonie koalicji.

KWESTJA ADRJATYKU.

Lyon (Pat.). Rad. „Journal de Debats" donosi z St. Remo, że konferencja obradowała w niedzielę nad kwestją Adrjatyku. Zaproponowano jak punkt wyjścia memorjał prezydenta Wilsona z 9. grudnia 1919, według którego granica Włoch byłaby mniej więcej następująca: W Alpach Julijskich Monte Nevoso, Monte Maggiore, Prevelosa, Lussia. Rjeka miałaby być wolnem państwem z granicą przebiegającą przez miejscowości Volosca, Buccari i St. Pierre. Do państwa tego należałaby wyspa Veglia. Delegacja włoska proponowała autonomję dla Dalmacji.

NIEPRZEJEDNANE STANOWISKO KOALICJI WOBEC NIEMIEC

Paryż (Pat.). Radjo. Lloyd George oświadczył w niedzielę dziennikarzom: Nigdy nie byłem przeciwnikiem interwencji wojskowej i sądzę, że należy ją stosować, jeżeli jest potrzebną, ale wolę użyć innych środków, jeżeli są również skuteczne. Wspólna deklaracja koalicji będzie ratyfikowana w poniedziałek przez Radę najwyższą. W dokumencie tym oświadcza koalicja, iż odrzuca żądanie Niemców powiększenia stanu armji do 200.000, następnie że uważa za nieodzowne oznaczenie wysokości sumy odszkodowań wreszcie, że Niemcy muszą spełnić warunki traktatu pokojowego, gdyż w przeciwnym razie koalicja chwyci się środków przymusowych nie wykluczając okupacji.

—o—

L. GEORGE ZAPRZECZA JAKOBY BYŁ ZA REWIZJĄ TRAKTATU.

Lyon. (Pat.). Radjo. L. George oświadczył wobec dziennikarzy amerykańskich, że traktat pokojowy musi być na wszelki sposób wykonany, i zaprzeczył stanowczo pogłosce, jakoby kiedykolwiek publicznie lub prywatnie proponował rewizję traktatu.

POMOC KOALICJI I NEUTRALNYCH DLA POLSKI

Wiedeń (Pt.). BK. z Paryża. Na wczorajszej konferencji w sprawie kredytów zapomogowych dla Polski, Austrji i innych państw Europy środkowej, wszystkie państwa neutralne wyjawiły gotowość starania się wspólnie z państwami koalicji o środki żywności i surowce dla tych krajów. Obradowano również z zadowalającym wynikiem nad sposobem udzielenia kredytów i nad ich zabezpieczeniem, oraz nad wspólną akcją posiłkową.

Lyon (Pat.). Rad. Na pierwszej konferencji państw sprzymierzonych i sojuszniczych, jakoteż państw neutralnych, zwołanej z inicjatywy Anglji, w sprawie kredytów dla Polski, Austrji i niektórych innych krajów Europy środkowej, uchwalono program pomocy i odbudowy polegający na znacznej pomocy finansowej przez państwa sprzymierzone i neutralne. Następnie postanowiono utworzyć w Paryżu komitet doradczy, do którego weszliby reprezentanci powyższych państw z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych, które udzielają w przeważającej części kredytów, nie mogłyby równocześnie oficjalnie uczestniczyć w komitecie. Wszystkie mocarstwa neutralne z wyjątkiem Hiszpanji, która jeszcze nad tą sprawą się zastanawia, miały swoich reprezentantów.

—o—

IZBA LORDÓW ANGIELSKA RATYFIKUJE

Wiedeń (Pat.) BK. Z Londynu. Izba wyższa przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu przedłożenie o ratyfikacji pokoju z Austrją i Bułgarją.

—o—

Rosja płaci Szwecji złotem za maszyny rolnicze.

Gdańsk. (Pat) „Danz. Neueste Nachr." donoszą: Stosunki handlowe między Szwecją a Rosją już się rozpoczęły. Niedawno przysłano do Sztokholmu z Rosji 5,000.000 rubli w złocie, jako wpłatę na większą liczbę zamówionych przez Rosję maszyn rolniczych.

Komitet obywatelski propagandy pożyczki państwowej.

Komitet propagandy pożyczki państwowej ogłasza: W niedzielę odbyło się w gmachu Namiestnictwa pierwsze inauguracyjne posiedzenie komitetu obywatelskiego Propagandy Pożyczki Państwowej.

W dyskusji postanowiono wysłać z łona komitetu delegację do Warszawy, któraby zwróciła uwagę miarodajnych czynników na szereg momentów dla subskrypcji Pożyczki mających doniosłe znaczenie. Również postanowiono wybrać komitet ściślejszy dla współpracy w urzędowaniu ekspozytury U. P. P. P.

—o—

Z pobytu wiceministra sztuki i kultury we Lwowie.

Wczoraj przybył do Lwowa kierownik ministerstwa sztuki i kultury, wiceminister Jan Heurich, wraz z urzędnikami minist. Moranowskim, Głowackim i Skolnickim. Po wizytach oficjalnych odbyło się śniadanie w ratuszu u prezydenta miasta. Po południu wiceminister przyjmował w gmachu namiestnictwa. Potrzeby artystyczne kresów wschodnich i miasta Lwowa przedstawiło prezydjum m. Lwowa, rada sztuki, towarzystwo dziennikarzy i różne inne delegacje, oraz wiele osób prywatnych.

Pan wiceminister wręczył p. prez. Neumanowi dwa tysiące marek na schronisko dla starców fundacji Domsa, a deputacji Bratniej Pomocy Młodzieży, kształcącej się w muzyce taką samą sumę na rozpoczęcie działalności. Wieczorem odbyło się posiedzenie w kole architektów, zakończone towarzyskiem zebraniem w hotelu krakowskim.

Kronika.

KALENDARZYK.
Dziś rz. kat. Peregryna w.; gr. kat. Martyna. Jutro rz. kat. Witalisa m.; gr. kat. Arystarcho. — Wschód słońca 4·46, zachod 7·14.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO
We wtorek „Kupiec wenecki", komedja.
W środę „Aida", opera Verdiego, z p. Korolewicz-Waydową w roli tytułowej.
We czwartek „Asystent", G. Zapolskiej.

—o—

— **POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!** Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, pl. Marjacki l. 10.

—o—

We Lwowie.

— **Nabożeństwa w rocznicę Konstytucji 3 Maja** Ordynarjat Metropolitalny obrz. łać. we Lwowie zarządził, aby w dniu święta narodowego rocznicy Konstytucji 3 Maja odprawiono solenne nabożeństwa w wszystkich kościołach archidyecezji.

— **4.000 marek** na wdowy i sieroty po żołnierzach polskich i budowę floty polskiej złożył wczoraj w administracji „Kurjera Lwowskiego" posterunek żandarmerji polowej O. E. w Kupielu. Kwotę tę zebrał okazyjnie w czasie świąt Wielkanocnych i w przewodnią niedzielę komendant posterunku żandarmerji pol. w Kupielu, pow. Starokonstantynów, st. wachmistrz p. Grabaszewski od 36 ofiarodawców, mieszkańców m. Kupiela i w myśl życzenia tychże przeznacza się 3.000 marek na wdowy i sieroty po poległych żołnierzach polskich, a 1.000 marek na budowę floty polskiej.

— **Dar narodowy dla J. Piłsudskiego.** Z okazji imienin Naczelnika państwa wpłynęły prócz opublikowanych już, następujące ofiary: 2-ga dywizja legjonów 163.828'10 mk., 180 K, 184 rb. 50 kop. Dzieci szkół powszechnych miasta Warszawy 7.038 mk. Dep wojsk. praw. ministerjum spraw wojskowych 18.304'50 mk., 2 rb., 2 K. Urząd ministerstwa rolnictwa 3.017'50 mk. Białostocka straż ogniowa 7.000 mk. T. Kończyc 100 mk. Oficerowie, żołnierze szpitala końskiego 566'85 mk. Szwadron zapasowy 7 pułku ułanów 15.000 mk. Szpital wojskowy Czerwonego Krzyża 2.778'50 mk.

— **Wiadomości teatralne.** P. Janina Korolewicz-Waydowa — przed wyjazdem swym do Ameryki — wystąpi po raz ostatni we środę w pożegnalnem przedstawieniu „Aidy". Wraz z nią wystąpi gościnnie w roli Amonastra p. Konstanty Krugłowski.

Dyrekcja teatru przygotowuje na ten jeszcze tydzień sztukę p. t.: „Dziś i jutro"; której autorką jest wnuczka Fredry, p. Marja z Fredrów Szembekowa. Wraz z tą sztuką pójdzie po raz pierwszy — niegrana dotąd — 1 akcie A. Stadlera p. t. „Warszawianka" wedle słów Stanisława Wyspiańskiego.

— **Lwowski oddział „Czerwonego Krzyża"** odbył onegdaj walne zgromadzenie, na którem wybrano wydział. Do prezydjum weszli jako prezes p. Bol. Lewicki a jako zastępczynie panie Jędrzejowiczowa i Zgórska. Nowo wybranemu wydziałowi polecono troskę o propagandę, celem zyskania możliwie największej liczby członków. W dyskusji dr. Langner wystąpił eneergicznie przeciw zajmowaniu sanatorjum Czerw. Krzyża przez wojsko, jak to się stało w Zakopanem i Suchej.

Siedzibą głównego zarządu Czerwonego Krzyża jest Warszawa.

— **Swój do swego** Nadzwyczajne walne zgromadzenie towarzystwa „Swój do swego" odbyło się onegdaj i uchwaliło zmianę statutu w tym kierunku, aby towarzystwo miało prawo zakładania przedsiębiorstw i instytucji finansowych. P. Hoszowski zaproponował zebranie kapitałów, celem założenia hurtowni dla drobnych kupców. Obecnie przystępuje towarzystwo do założenia antykwarni współdzielczej. Wreszcie przeprowadzono wybory nowego zarządu. Prezesem wybrano profesora dr. Thulliego.

— **Telefon Warszawa-Lwów.** Ministerstwo poczt i telegrafów przystąpiło do urządzenia prowizorycznej komunikacji telefonicznej pomiędzy Warszawą a Lwowem, z użyciem dla powyższego celu przewodów telegraficznych od Warszawy do Białej Podl., przez Chełm i dalej ku Lwowu. Pracę tę polecono wykonać kierownikowi technicznemu i telefonów zamiejscowych, inżynierowi Bagińskiemu.

— **Apoteoza Lenina w kinematografie.** Z poważnej strony piszą nam:

W chwili, gdy obficie leje się krew żołnierza polskiego w walce z wojskami bolszewickiemi, a władze sowieckie wszelkiemi środkami starają się zohydzić Polskę i Naczelnika Państwa polskiego, u nas, za zezwoleniem władz, apoteozuje się publicznie Lenina. W niektórych kinoteatrach lwowskich wyświetla się film, przedstawiający ostatnie dnie caratu. Przeciwstawia się tu Kiereńskiemu, nazwanemu „krwawym dyktatorem — rewolucjonistą Wszechrosji", dążącemu, na polecenie ambasadora angielskiego, do dalszego prowadzenia wojny z Niemcami — idealistę Lenina, który, wśród wielkich niebezpieczeństw, przekłada się z Paryża do Rosji, by kres położyć rozlewowi krwi.

Właścicielom owych kin zapewne obojętną jest tendencja filmu. Idzie tylko o „senzację" i „robienie kasy". Dziwić się tylko trzeba właściwej władzy, a jest nią cenzura filmowa warszawska, że w czasie wojny pozwala na tego rodzaju propagandę.

— **Niemiły przypadek** wydarzył się Władysł. Najdzie, pomocnikowi szoferskiemu z gazowni miejskiej, który udawszy się z towarzystwem do lasu kleparowskiego, chciał tam skonstruować huśtawkę, lecz krucha gałąź ułamała się, a Najda znalazł się na ziemi doznając licznych kontuzji i złamania lewej nogi. Pogotowie rat. udzieliło mu pierwszej pomocy.

— **Pokąsany przez psa.** Karol Kunosso, lat 25, wczoraj został pokąsany przez wściekłego psa na Kleparowie. Psa zastrzelono. Kunosso zgłosił się na stację ratunkową.

— **Zguba.** Klara Hendler ze Stanisławowa zgubiła 26. bm. 7.000 mk. i 800 K w przechodzie z ulicy Zielonej na Kaźmierzowską.

W Polsce i na świecie.

— **Propaganda pożyczki państwowej.** Z Warszawy donoszą: W porozumieniu z komitetem obchodu 3 Maja dnia tego w czasie pochodu rozpocznie się ożywiona i patrjotyczna propaganda pożyczki państwowej. W tym celu w pochodzie weźmie udział jak najliczniejsza grupa urzędników ministerstwa skarbu, urzędu pożyczek i urzędu propagandy z ruchomym transparentem oraz napisem, objaśniającym, iż najlepszym strażnikiem konstytucji jest zasobny skarb państwa.

Uchwalono zwrócić się do wszystkich instytucji, które otwarte będą w dniu 3 maja i wskutek święta osiągną ze swych przedsiębiorstw większe zyski, jako to: restauracje, cukiernie, teatry; teatrzyki; kinematografy itp., aby całkowity wpływ w tym dniu przeznaczyły na zakup pożyczki i aby podały o tem do wiadomości publicznej przez ogłoszenie, plakaty lub napisy u wejść. Kupców i instytucje, które w dniu 3 maja będą zamknięte, wezwać aby na pożyczkę przeznaczyły całkowity wpływ i o tem podały do wiadomości również. Na placu Broni w porozumieniu z władzami wojskowemi wzniesiony będzie specjalny proskrypcyjny namiot, w którym pierwszy podpisze się na pożyczkę Naczelnik Państwa, a za nim dostojnicy państwowi posłowie, przedstawiciele instytucji; działacze społeczni itd.

— **Ostatni Bazyljanin** w Warszawie zmarł tam niedawno, pochowany na Powązkach, gdzie 18. kwietnia odbyła się według grecko-katolickiego obrządku żałobna „panachida". O. Gabryel Furman (Grzegorz Nieckiewicz) wstąpił w latach młodzieńczych do Bazyljanów w Warszawie, a kiedy Rosjanie w 1876 r. skasowali unję, wówczas przeniósł się do Nowo-Mińska pod Warszawą, gdzie pracował u krewniaków na roli. W czasie rządów niemieckich w Warszawie wykołatał, iż władze oddały mu cerkiew i monastyr Bazyljański przy ul. Miodowej. Ostatni ten zakonnik bazyljański w Warszawie żył lat 80, pozostawił papiery i pamiętniki, które zabrała krewna jego p. Paszkowska w Nowym Mińsku przy ul. Siennej.

— **Zjazd właścicieli zakładów graficznych** odbędzie się 8 i 9 maja r. b. w Warszawie. Otwarcie zjazdu 8 maja o godz. 11 w gmachu techników, Czackiego 3/5.

— **Zjazd dyrektorów teatrów polskich** odbywa się w Warszawie. Ze Lwowa biorą w nim udział: wiceprezydent dr. Chlamtacz i dyrektor teatru p. Tarasiewicz. Zjazd zwołany został z powodu nowych żądań personalu teatralnego. Minimalna gaża wynosić ma miesięcznie 2.500 marek i 40 prc. na ubranie, co czyni razem 3.500 marek.

Pisma warszawskie donoszą, że żądania personalu opery warszawskiej, w razie uwzględnienia tychże, obciążyłyby budżet opery kwotą 6 miljonów marek rocznie.

Dyrektor warszawskiego teatru Rozmaitości oświadczył, że żaden teatr w Polsce nie może się zgodzić na warunki, postawione ostatnio przez Związek aktorów polskich, gdyż przy tych gażach żaden teatr nie mógłby pokryć swego budżetu.

— **Bilety zniżkowe urzędników.** Ministerstwo kolei w depeszy ogólnej Nr. 650 z 24 bm., wystosowanej do Delegatury rządu dla b. Galicji, Naczelnej rady narodowej w Cieszynie i wszystkich dyrekcji kolejowych, wydało polecenie przedłużenia do chwili uregulowania terminu ważności legitymacji urzędników państwowych b. zaboru austrjackiego, uprawnionych do kupna zniżkowych biletów kolejowych na obszarze Małopolski.

— **Jeńcy polscy powrócą nareszcie z Rosji.** W tych dniach komitet dla sprowadzenia jeńców z Rosji otrzymał pismo z ministerstwa spraw wojskowych z doniesieniem, że rząd polski poczynił daleko idące kroki natury dyplomatycznej, mające na celu przyśpieszenie akcji zwolnienia i repatrjacji jeńców polskich z kraju i ze sprawą tą postawioną jest na pierwszym planie w przyszłym traktacie pokojowym z Rosją.

SPROSTOWANIE. W numerze Kurjera Lwowskiego 101, z 22. bm., w sprawozdaniu z walnego zgromadzenia galic. akc. Banku hipotecznego w ustępie dotyczącym filji wkradła się omyłka drukarska, a mianowicie filje krakowska i czerniowiecka przyniosły czystego zysku K 1,464.290.18. — natomiast filja tarnopolska (a nie jak mylnie wydrukowano krakowska) i ekspozytura stanisławowska wykazują straty koron 826.383.13.

Komunikaty.

SPRZEDAŻ CHLEBA.

Zakład aprowizacyjny wzywa kupców rejonowych dzielnicy I, II., III.; IV. i V.; by zgłosili się w zakładzie dnia 28. kwietnia br. we środę, kupców rejonowych dziel. VI. i zarządców konsumów dnia 29. kwietnia we czwartek, zarządców zakładów dnia 30. kwietnia w piątek celem wykupna asygnat na chleb. Chleb ten wypieczony w 3/4 częściach z mąki białej a 1/4 z mąki żytniej, sprzedawany będzie na kartki chlebowe Nr. 2, których ważność upływa z dniem 4. maja we wtorek po cenie 5.50 koron za bochenek.

Zarazem przedłuża się ważność kart chlebowych Nr. 1. do środy 28. kwietnia br. włącznie.

MIEJSKI ZAKŁAD APROWIZACYJNY.

—o—

Prośba do wojskowych. Zarząd główny T. S. L. (Kraków, św. Anny 5) prosi wszystkich wojskowych Polaków o podanie swoich adresów, pragnie im przesłać listę składkową na „Dar Narodowy 3-go Maja". Tę samą prośbę kieruje Zarząd główny T. S. L. do wszystkich swoich przyjaciół, którzy zmienili miejsce zamieszkania albo dotąd wogóle listy składkowej nie otrzymywali.

Za rządów Austrji Towarzystwu Szkoły Ludowej groziło rozwiązanie za składki wśród wojska, a polscy żołnierze narażeni byli na szykany liczne — dziś czasy inne, nie wątpimy więc, że prośba T. S. L. dotrze wszędzie i dobry będzie mieć skutek. 2984

Komunikaty.

Raut artystyczny urządza Kasyno i Koło lit. art. jutro we środę z okazji pobytu we Lwowie wiceministra sztuki i kultury p. Heuricha. Jako wykonawcy biorą udział „Echo", polski kwartet smyczkowy (pp. Cetner, Wolanek, Łobarzewski, Danczowski), p. Ottawowa, Wawnikiewicz-Tatarczuchowa, Wł. Kaczmar, dr. Edw. Steinberger. Karty wstępu po 10 m. dla członków Kasyna i Koła lit. art. i ich rodzin a po 20 m. dla gości wydaje sekretarjat.

—o—

Uprawa liści tytoniowych. Generalna dyrekcja monopolu tytoniowego w Warszawie zarządziła dodatkowo do pierwotnego obwieszczenia z 16. lutego 1920 L. 1914/20/IV., że uprawa tytoniu w bieżącym roku jest dozwoloną także w północno-wschodnim pasie Małopolski t. j. w sokalskim (w każdym razie jednak z ominięciem Lwowa).

Mieszkańcy gmin położonych w tym pasie Małopolski, mający chęć uprawiać w bieżącym roku rośliny tytoniowe, winni w celu utrzymania urzędowego zezwolenia (licencji) zgłosić swój zamiar natychmiast w najbliższym Oddziele kontroli skarbowej, gdzie otrzymają bliższe informacje.

Nekrologja.

†

Dnia 28. kwietnia 1920 o g. 9. rano jako w pierwszą rocznicę śmierci śp.

Stanisława Kruszelnickiego

em. radcy dworu Sądu kraj. wyż. we Lwowie, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Lisku, na które krewnych przyjaciół i znajomych uprzejmie zaprasza Rodzina. 2925

†

Jerzy Caspary

ppr. Dow. Plutonu Sztabowego Żandarmerji Polowej Dow. 6-ej Armji,

zmarł dnia 22. kwietnia 1920 r. w 24 r. życia.

Pogrzeb odbył się w Kopyczyńcach 24. kwietnia br. o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych.

2987 NARZECZONA.

†

Kazimierz Giebułtowski

pełnomocnik dóbr

przeżywszy lat 64, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu d. 22. kwietnia 1920 r.

Pogrzeb odbył się w sobotę d. 24. bm. o godz. 4-ej. po południu, o którym to smutnym obrzędzie stroskana żona wraz z dziećmi zawiadamia krewnych, przyjaciół, i znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostało w poniedziałek dnia 26. bm. o g. 9 rano w kościele O. O. Dominikanów.

†

Ludwika Peroś

wdowa po urzędniku skarbowym

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 26 kwietnia 1920 r., przeżywszy lat 90.

W smutku pogrążeni: syn, synowa i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w środę dnia 28 kwietnia 1920 r., o godzinie 5·30 po południu z domu żałoby przy pl. Dąbrowskiego l. 6 na cmentarz Łyczakowski.

†

Za spokój duszy ś. p.

WANDY ks. CZARTORYSKIEJ

długoletniej Przewodniczącej P. P. Ekonomek, odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele archikatedralnym, dnia 28. kwietnia br. o godzinie 12-tej na które zaprasza — WYDZIAŁ TOW. P. P. EKONOMEK, ŚW. WINCENTEGO A PAULO.

Transport towarów z Ameryki dla Polski.

Warszawa. (Pat) Wysłano z Gdańska do Polski 81 pociągów po 10 wagonów i 6 berlinek, Towaru przywieziono 34.075 ton — nadto prywatnych towarów przewieziono 7.632 ton. — Żegluga Wisłą rozpoczęła się w tym roku dnia 29. marca. W tym dniu wysłano do Warszawy jeden holownik i 3 berlinki (307 ton śledzi). Dnia 30. marca wysłano 1 holownik i 6 berlinek (430 ton mąki).

—o—

CZESI MNIEJSZOŚCIĄ W CZECHOSŁOWACJI

Budapeszt. (Pat.) WBK. Czeski urząd statystyczny ogłosił następujące dane w sprawie urzędowego spisu ludności Czechosłowacji: Czechosłowacja liczy 6 miljonów Czechów a 7 miljonów mieszkańców innej narodowości, w tem przeszło miljon Węgrów.

—o—

NOWE BANKNOTY POLSKIE

Warszawa (Pat.). Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że dnia 26 kwietnia b. r. będą puszczone w obieg jej nowe bilety wartościowe 10-markowe i 1-markowe polskie z datą 23 sierpnia 1919, opatrzone podpisami członka dyrekcji PKKP. p. Józefa Zarzyckiego, oraz skarbnika głównego p. Marjana Karpusa.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Czas odnowić przedpłatę na maj!

Upraszamy o wczesne nadesłanie prenumeraty, na maj 1920., gdyż nakład „Kurjera Lwowskiego" obecnie tak bardzo kosztowny musi być zawczasu ustalony.

Prenumerata **miesięczna** „Kurjera Lwowskiego" wynosi: **we Lwowie** 20 marek, z **dostawą do domu** 23 marek, **z przesyłką w Polsce** 23 marek, **w innych państwach** 25 marek.

Cena **pojedynczego numeru** na całym obszarze Polski **1 marka**.

CENY OGŁOSZEŃ miejscowych (lwowskich): za 1 wiersz nonpareil 1 marka 30 fen. **Nadesłane i nekrologi** za wiersz nonp. 4 marki. **Komunikaty i reklamy** po kroniceza wiersz nonp. 7 marek. **Drobne ogłoszenia** 40 fen. od słowa.

Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie): zwykłe 2 m. za wiersz nonpareil, nekrologi i nadesłane 6 m., komunikaty i reklamy 10 m., drobne ogłoszenia 50 fen. od słowa.

Paski na stronicach tekstowych o 100% drożej a ogłoszenia na niedzielę i świętao 50% drożej.

Z opery.

WZNOWIENIE "MANON" MASSENETA

Przecież coś nowego. Wprawdzie ta nowość liczy już lat blisko czterdzieści i u nas znaną jest od jakich dwudziestu, ale w każdym razie miło jest po ogranych do znudzenia jednych i tych samych operach posłuchać czego innego. Tem bardziej, że muzyki Masseneta słucha się zawsze z przyjemnością. Nie natęża ona słuchaczy, miłe głaszcze jego ucho, elegancką; zmysłową melodyjnością, a oko widza pieści się (właściwie pieścić się powinno) widokiem pięknych strojów z XVIII. wieku. Bo w tym czasie rozgrywa się romansowa historja naiwnego młodzieńca, kawalera de Grieux i płochej, z niskiego rodu pochodzącej Manon Lescaut, opisana tak rzewnie, a rozwlekle przez Abbe Prevosta. Może ją sobie każdy przeczytać we wzorowem tłumaczeniu Boya. Massenetowi, który wówczas był zupełnie pod wpływem swego mistrza Thomasa i większego od niego Gounoda, dawało libretto, przerobione z tego romansu przez p. Meilhaca i Gille wiele sposobności do okazania swego mistrza Thomasa i większego od niego Gounada, dawało libretto, przerobione z tego romansu przez pp. Meilhaca i Gille wiele sposobności do okazania swego talentu eklektycznego, do napisania muzyki na pozór namiętnej, w gruncie rzeczy jednak tylko eleganckiej i gładkiej, przypominającej miejscami aż nadto obrane wzory. Scena w klasztorze przypomina muzycznie scenę przed kościołem z "Fausta", finał przedostatniej odsłony żywcem finał z III. aktu Traviaty itd. Reminiscencji takich jest dość. To jednak nie ujmuje operze wdzięku jej muzyki, której faktura jest zgrabną, pełną francuskiego esprit, zajmującą ale nie na długi czas. Francuska bombonierka pełna słodkich cukierków i delikatnych, w ustach rozpływających się pomadek, ale słodycze takie, jak wiemy sprzykrzą się dość prędko. Dlatego sądzimy, że dyrekcja teatru, uraczywszy nas temi słodyczami, zechce dać nam potem jakąś silniejszą, pożywniejszą strawę, tembardziej, że jesteśmy naprawdę pod względem opery mocno wygłodniali i pożądamy jakiejś uczciwej, sycącej karmy. Wiemy, że stan aprowizacji i pod tym względem jest obecnie dość marny, ale można sięgnąć do dawniejszych zapasów, choćby do Wagnera którego dzieła niegdyś w teatrze naszym odgrywały tak ważną i wybitną rolę w repertuarze a teraz zupełnie leżącą odłogiem. Nie jesteśmy dziećmi i cukierkami nie damy się obałamucić.

„Manon" znalazła u nas dobrych wykonawców. Przedewszystkiem Bandrowską w roli tytułowej, do której nadaje się głosowo i postaciowo. Z wyjątkiem niewielu miejsc o niskich pozycjach, partja "Manon" leży doskonale w głosie tej śpiewaczki, a jej zgrabna, filigranowa postać o charakterystycznych rysach twarzy nadaje się w sam raz do odtworzenia typu tego rodzaju i tej epoki. To też była ona od początku do końca stylową, a grą swą pełną wyrazu i dobrze obmyślaną podniosła wartość postaci operowej po-

nad zwykły szablon. Scena pokuszenia w klasztorze, pożegnanie ze stoliczkiem i scena w domu gry były doskonałe, mniej udała się scena śmierci, gdzie śpiewaczka była widocznie zmęczoną. Jej partnerem był p. Woliński. Piękny jego głos na gwałt domaga się umiejętnego szkolenia; kształcenie takich niezwykłych głosów powinno być ustawowo nakazane i przez państwo dopilnowane. A tu tymczasem widzimy, jak się marnuje jeden głos po drugim. P. Woliński ma bez wątpienia świetną przyszłość, ale musi stanowczo pojechać gdzieś się uczyć, widzieć jakieś dobre wzory itd. U nas niczego się nie nauczy. Na kim, na czem ma się wzorować? Uwzględniając to, że śpiewak ten śpiewa prawie instynktownie, musimy oddać p. Wolińskiemu największe pochwały. Duet I. aktu i arioso II-go pokazały, że to siła pierwszorzędna, którą tylko trzeba wykształcić. Pięknym jest też głos p. Cyganika, baryton o dość wielkiej skali i miłem brzmieniu. Okazał p. Cyganik także wiele muzykalności, nauczywszy się w krótkim czasie swej partji. Trzeba tylko popracować nad sobą przedewszystkiem pod względem gry, charakteryzacji i stroju. Wszystko to pozostawiało wiele do życzenia. Bardzo dobrym był p. Wikliński, operujący znacznie umiejętniej od p. Wolińskiego głosem, mniej wydatnym i mniej pięknym, ale mógłby i on przy odpowiedniej nauce się rozwinąć. Ojcem kawalera de Grieux był p. Niżankowski "siła pomocnicza" naszego teatru, który nie mając właściwie basa musi się nim dorywczo posługiwać. P. Niżankowski jest zawsze dobrym, a głos jego, kiedyś bardzo piękny, jeszcze i teraz potrafi przypomnieć słuchaczowi dawną swą świetność. Przyjaciółkami Manon były pp. Brzeska, Lipowska i Ostrowska, w ensamblach bardzo dobrze, śpiewające i dobrze się prezentujące, fertyczną pokojówką p. Smiglewska, niezłym Bretigny p. Sieroszewski, którego niezdecydowany głos woła także o nauczyciela, któryby go raz ustalił. Lehrer wystudjował operę sumiennie i prowadził ją dobrze, za co dostał kosz kwiatów, prawdopodobnie od artystów. Inscenizacja i reżyserja była, jak na nasze stosunki, niezłą i cała opera robiła wrażenie sympatyczne. Nie jest to jednak dzieło takie, któreby na repertuarze utrzymało się się tak długo i uporczywie, jak inne; za mało ma po temu wewnętrznej wartości, na czem ostatecznie nawet publiczność naszych czasów, składająca się głównie z takich, co mają dużo pieniędzy, a mało zrozumienia, poznać się musi.

E: Walter:

Kursa giełdy.

Lwów, 26. kwietnia 1920.

Waluty.

		w koronach płacą:	żądają:	transak.:
Ruble carskie	po 100 rb.	300·—	320·—	—·—
" "	po 500 rb.	300·—	320·—	—·—
" "	drobne	265·—	285·—	—·—
" dumskie	(po 1000)	70·—	85·—	—·—
" "	(po 200)	55·—	65·—	—
Karbowańce	(po 1000)	8·50	11·50	—
Grzywny	(po 500 i wyżej)	14·—	19·—	15·36
100 franków franc.		1500·00	1700·—	00—00
100 franków szwajc.		4000·00	4286·—	00 —
1 sterling		1000·00	1100·—	—·—
1 dollar amerykański		255·00	275·—	267 14
1 dollar kanad.		200 00	220·—	212·85
Marki niemieckie	po 1000	450·00	470·00	—
" "	po 100	400·00	420·00	000—000
Lei rumuńskie	(po 500)	370·—	390·—	380·—
" "	drobne	300·—	320·—	—
Liry włoskie		1050·00	1250·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transak.
wpłata na Londyn	900·—	10.0·—	00·—
" na Paryż	1550·—	1750·—	—·—
" na Zurych	4000·—	4200·—	—·—
" na Pragę	390·00	410·00	397—
" na Wiedeń	115·—	125·00	—·—
" na Berlin	455·—	485·—	—·—
" na Nowy Jork	250·00	280·00	—·—

OGŁOSZENIA.

Nadzwyczajny Komisarjat do zwalczania epidemji w Małopolsce

poszukuje

rutynowanego kierownika biura

Zgłoszenia przyjmuje Nadzwyczajny Komisarjat we Lwowie, ul. Mickiewicza 26. II. p. 2956

500 Marek

płacę za aparat

sztucznych zębów starych połamanych

kupuję również zęby pojedyncze Adres: Hotel Grand ul. Legjonów, pokój nr. 16. II. piętro.

Jeszcze tylko kilka dni. 2954

Ekspozytura budowl. S. O. O. w Rudkach.
L. 10. pr.

Ogłoszenie.

W Ekspozyturze budowlanej S. O. O. w Rudkach jest z dniem 1. maja br. do obsadzenia posada

referenta rachunkowego (buchaltera).

Reflektanci zechcą nadesłać odpisy świadectw i zapodać warunki. W razie wyjazdów służbowych przyznaje się djety IX. względnie VIII kl. r. urz. państw. i koszta podróży.

Kierownik Ekspozyt. budowlanej i Dyrektor:
2969 **Jakliński.**

WODY do UST i na WŁOSY

kremy przeciw opaleniźnie, pryszczom i wągrom. oraz wody toaletowe i t. p. kosmetyki poleca w wielkim wyborze PERFUMERJA

Skład artykułów gumowych i gospodarczych

BOGDAN BOHOSIEWICZ

Lwów, ul. Hetmańska 6. 136

Lokomobila angielska na kołach 28/32 Mk. **Lokomobila** angielska stała 35/40 Mk.
Lokomobila Lanza stała 65/100 Mk. **Motor** benzynowy, ropny, **PŁUGI** motorowe oraz wszelkie inne maszyny

Natychmiastowa dostawa.

DOM HANDLOWY i TECHNICZNY „PILOT“

Spka z ogr por. 2980
Lwów. — ul Batorego 4. — (Dom własny).

SOLEC Zakład wód mineralnych siarczano-słonych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiecie.

Sezon od 20 maja do 20 września.

Kąpiele błotne, słoneczne, hydropatja.

Ordyn. będą Dr. Harajewicz z Marjenbadu i Dr. Grabowski z Buska. Dojazd przez st. Kielce, skąd 65 wiorst szosą samochodem i końmi lub przez stację kolei galicyjsk. Szczucin, skąd 15 wiorst do Solca 2957

— Prospekta wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica ziemi Kieleckiej. —

URZĄDZENIE WARSZTATOWE

składające się:

z dwu motorowych wiertarek słupowych, prasy motorowej. gwinciarki automatycznie działającej, fryzerki, motorowej piły cyrkularnej, ręcznej prasy kulowej i kombinowanych nożyc natychmiast do sprzedania. 2982

Zgłosz. prz jmuje „Tygodnik dostaw“ Lwów, Potockiego 26. sub „Obrabiarki“.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!!!

500 Mk

płacę za aparat starych sztucznych ZĘBÓW — — kupuję każdą ilość nawet połamanych

Hotel „SAVOJ“, pokój 3 Sobieskiego 7

Codziennie od 9—7 wiecz. bez przerwy.

Skład Materjałów i Instrum. dentystycz. w Łodzi

BRACIA ZALCMAN

Pozostajemy przez krótki czas!

KONKURS.

Zarzrząd gminy król. wol. m. Żydaczowa

ogłasza niniejszem konkurs na posadę

Lekarza miejsk. w Żydaczowie.

WARUNKI:

1) Przynależność do państwa polskiego. 2) Nieprzekroczony 40. rok życia. 3) Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej. 4) Znajomość języka polskiego i ruskiego. 5) Najmniej dwuletnia praktyka w zawodzie lekarsk.

PŁACA WEDLE UMOWY.

Termin do wnoszenia podań, należycie udokumentowanych do Zarządu gminy Żydaczów upływa z dn. 15 maja br. Zaznacza się, że pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią psaktyką w szpitalu powszechnym.

Lekarz miejski może ubiegać się także o posadę miejscowego lekarza kolejowego i Kasy chorych. Posada lekarza miejskiego nadaną zostanie prowizorycznie z ewentualną stabilizacją po roku.

Podania nieuwzględnione zostaną zwrócone. 2983

Państwowy Urząd Węglowy

zawiadamia. że kopalnie Zagłębia Górnośląskiego podwyższyły cenę węgla i koksu od 1 kwietnia br. wobec czego podane ceny w ogłoszeniu z d. 31 marca br. niniejszem unieważnia się, natomiast od dnia 1 kwietnia br. ceny awansowe ustala się aż do odwołanie j. n.:

Węgiel Górnośląski Mk. 800 } za tonnę
Koks Górnośląski Mk. 1250 } loko stacja pograniczna.

a ostateczne obliczenie nastąpi po ustaleniu kursu marek niemieckich.

W związku z powyższem Państwowy Urzd Węglowy uprasza swych odbiorców o rychłe poczynienie wpłat dodatkowych stosownie do wysokości zmienionych cen, dla uniknięcia zwłoki w dostawie. 59

KONKURS.

MAGISTRAT MIASTA KRASNEGOSTAWU

Województwa Lubelskiego

rospisuje niniejszem konkurs na posadę

Architekty miejskiego

z zasadniczą płacą miesięczną 200 Mk. z prawem wolnej praktyki.

Kandydaci mają przedłożyć dowody odbytych studjów i świadectwa dotychczasowej praktyki. — Podania należy wnosić w terminie **do 10 maja b. r.**

2968 **Magistrat miasta Krasnegostawu.**

Szafę ogniotrwałą na księgi KASĘ ŻELAZNĄ niedużą względnie ŻELAZNY PULT na akta kupię. Oferty pod A. B. do Administracji. 2874

Śliczny duży stylowy SALON (z czasów cesarstwa antyki i artystyczne naśladowania) kompletnie urządzony, z malowidłami znan. ma arzy starą porcelaną, bronzami dywanami lampami itd. z powodu wyjazdu w całości do sprzedania. Oglądać 9-11½ 2-4 ul. Potockiego 50 II. p. na prawo. 2959

WILLA 7 pokoi stajnia wozownia, morg ogrodu okolica Potockiego sprzedam za 650.000 Mk. Kamienica wolne 5, pokoi z komfortem okolica Kochanowskiego sprzedam za 500.000 Mk. 3. kamienice komfort okolica Gródecka sprzedam po 300.000 Mk. Kamienica komfort okolica Łyczakowska sprzedam za 350.000 Mk. Zgłoszenia Kopernika 1, II. p. nad apteką Mikolaschów od 5-7. 2890

HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.

poleca

HERBATĘ ANGIELSKĄ

w najprzedniejszych gatunkach.

3000 ton śledzi

po przystępnych cenach przybędzie w najbliższych dniach jako tranzyt do Gdańska. Sprzedawcy zechcą zgłosić się czemprędzej do

Ernst Braun & Co., Gdańsk

Import śledzi założone w 1908. 472

Adr. tel.: BRAUNCO Gdańsk. Telefon 14. i 49.

Dalsze transporty będą regularnie nadchodziły

Maszynki naftowe

systemu „PRIMUS“ 270

POLECA **ANTONI HALSKI**

LWÓW, UL. SOBIESKIEGO L. 3.

Kupuje meble w dobrym stanie oraz antyki. Zieliński, ul Kołłątaja 5. 293



DLA ODBUDOWY:

WAPNO, CEMENT, GIPS, CEGŁY, DACHÓWKI, ŁUPEK, PAPA, ASFALT, PIECE, POSADZKI, RURY, KLOZETY, ŁAZIENKI, ORAZ WSZELKIE MATERYAŁY BUDOWLANE I WODOCIĄGOWE.

BRACIA MUND

LWÓW, SYKSTUSKA 23.

TELEFON 870.

Maszyny do pisania naprawia, przerabia oraz zmienia czcionki na nowe Zakład mechaniczny JULIUSZ HECKER Kraków, Marka 25.
2859

Komisarjat Nadzwyczajny

poszukuje 2910

Inżyniera mechanika

obznajomionego z instalacjami szpitalnemi oraz aparatami dezynfekcyjnemi.

Zgłoszenia przyjmuje Komisarjat Nadzwyczajny, Mickiewicza 26.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

IWONICZ

Bezpośrednie połączenie kolejowe: Warszawa - Iwonicz, Kraków - Iwonicz, Lwów - Iwonicz.

Sezon I. od 15 maja do 20 czerwca, sezon II. od 20 czerwca do 20 sierpnia, sezon III. od 20 sierpnia do 1 względnie 15 października. 2966

Szczawa słono-jodo-bromowa Kąpiele mineralne, borowinowe i gazowe. Elektroterapia. Hydroterapia. Lampa kwarcowa.

Wskazania lecznicze: Zołzy, kiła, skaza moczowe, choroby serca, nerwowe, kobiece. — Pięciu lękarzy ordynujących. — W Zakładzie trzy restauracje. dwa pensjonaty, hotel i około 400 pokoi umeblowanych, jednak bez pościeli, w cenie od 10 do 40 Mk. dziennie. Oświetlenie elektryczne. Kaplica zakładowa. Muzyka. — Poczta. — telegraf, — telefon w Zakładzie. Aprowizacja zapewniona. Zgłoszenia przyjmuje **DYREKCJA ZAKŁADU.**

Koncern naftowy „DU NORD“

Lwów, Krasickich 18 a.

poszukuje urzędników

którzy pracowali już w rafinerjach. — Zgłoszenia w biurze Koncernu od 11-12 i od 3-5. 2873

Za redaktora naczelnego: Dr. Włodzimierz Jampolski. Drukiem A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.